

f e s t i w a l 5.12-13.12 osiedle jazdów  
5. a b s t r a k c y j n e j  
m y ś l i

PRACOWNIA TWÓRCZA: KOMORA POZAPRZESTRZENNA

Autor: Antoni Michnik

Pracownia zaprojektowana jest z myślą o spacerze po Jazdowie. Zachęcamy do wykonania zaproponowanych ćwiczeń na Osiedlu Jazdów lub w wyobraźni, posiłkując się Waszą pamięcią tego miejsca.

## #1

Osiedle Jazdów, wyjątkowe miejsce w Warszawie, oaza w środku miasta, która powstała na skutek wyjątkowego splotu okoliczności. Dla wielu Jazdów, to osiedle modelowe, miejsce eksperymentów. Ta pracownia podczas FMA i te warsztaty to też zaproszenie do eksperymentu – eksperymentu w myśleniu o dźwięku i przestrzeni. Wspólne projektowanie akustycznego schrony, oazy, miejsca wytchnienia... komory pozaprzestrzennej.

Za Waszymi plecami Trasa Łazienkowska, która stanowi dzisiaj naturalną granicę osiedla. Wybudowana w latach 70., przecięła dawny teren Szpitala Ujazdowskiego, mniej więcej na wysokości niegdysiejszej cerkwi przy placu na rozdrożu (parę domków fińskich tworzących osiedle zresztą wtedy wyburzono, bo stały na krawędzi projektowanej trasy). W ten sposób powstała także dźwiękowa granica osiedla, jego dominanta dźwiękowa. Kiedy w zeszłym roku robiliśmy wraz z redakcją magazynu „Glissando” badania na temat audiosfery Jazdowa, myśleliśmy, że wszyscy będą narzekać na hałas trasy. Tymczasem jej szum traktowany jest raczej jako kojąca charakterystyka dźwiękowa miejsca, trochę na zasadzie szumu morskich fal, audialna otulina terenu osiedla.

[Wsłuchajcie się w szum trasy i pomyślcie jakie w Was budzi skojarzenia. Zastanówcie się nad jego specyfiką].

To właśnie szum trasy łazienkowskiej stał się punktem wyjścia dla myślenia o pracowni. Dla wielu Jazdów to miejsce odpoczynku od miejskiego zgiełku, oaza, schron. W tym roku wszystkie pracownie FMA poświęcone są właśnie tworzeniu tego typu miejsc. My skupimy się na różnych rodzajach schronów dźwiękowych. Inspiracją będą dla nas różne kompozycje muzyki eksperymentalnej oraz prace sztuki dźwięku, a także futurystyczne projekty architektury (zwłaszcza tzw. bubbleecture z lat 60.-70.) oraz... światDiunyFranka Herberta.

[Jeśli jesteście w grupie paru osób, możecie spróbować rozstawić się w paru miejscach kładki nad trasą i spróbować ją przekrzyczeć. Zwykle potrzeba do tego co najmniej trzech osób (dwie po obu brzegach, trzecia na środku.)]

tyłem do p r z o d u

f e s t i w a l 5.12-13.12 osiedle jazdów  
m y ś l i  
5. a b s t r a k c y j n e j

W świecie Diuny dźwięk jest bardzo ważny – niektóre postacie mogą głosem kontrolować innych, a polityka jest m.in. sztuką podsłuchów i kreowania przestrzeni odciętych akustycznie od reszty świata, w których podsłuch jest niemożliwy. Szczególną rolę w świecie Herberta odgrywają jednak tzw. komory pozaprzestrzenne (w oryginale no-chambers, lub no-rooms), specjalne miejsca poza czasem i przestrzenią, gdzie np. nie sięga wzrok jasnowidzów.

Istnieją różne rodzaje takich komór (zob. np. diagramy w poniższych linkach) i główne pytanie tych warsztatów to pytanie: jakie byłyby Wasze komory pozaprzestrzenne, gdybyście mogli w taką komorę zamienić Jazdów? Jaką miałyby strukturę? Jak wyglądał by jej model? Jaka byłaby jej audiosfera? Jak by brzmiała?

[https://dune.fandom.com/wiki/No-chamber?file=Screenshot\\_2019-02-27-18-45-37-1.png](https://dune.fandom.com/wiki/No-chamber?file=Screenshot_2019-02-27-18-45-37-1.png)

[https://dune.fandom.com/wiki/No-room?file=Screenshot\\_2019-02-27-18-43-53-1.png](https://dune.fandom.com/wiki/No-room?file=Screenshot_2019-02-27-18-43-53-1.png)

Komora pozaprzestrzenna to idea wyobraźni nieskrępowanej, zawieszona poza czasem i obowiązującymi kategoriami. To zaproszenie do wspólnego wymyślenia rzeczywistości, myślenia o dźwięku i przestrzeni bez więzów realizmu i tym podobnych. Podczas tej podróży będę podsuwał różne pytania i kwestie do przemyślenia – a na końcu poproszę o przemyślenia: z zebranych materiałów spróbuję potem stworzyć przegląd wizji, pomysłów, idei.

## #2

<https://alvinlucier.bandcamp.com/track/shelter>

W roku 1967 Alvin Lucier napisał utwór Shelter, w którym każe odizolować wybrane pomieszczenie od świata i nagłośnić różnymi mikrofonami dźwięki i wibracje rezonujące w granicach tego pomieszczenia – ścianach, szybach itd. Dzisiaj ten wyraźnie zimnowojenny w charakterze utwór, napisany w epoce schronów przeciwoatomowych, jest szacownym klasykiem – możecie w powyższym linku posłuchać jego realizacji z roku 2013 przez formację Decibel.

[Posłuchaj fragmentu powyższej realizacji Shelter.]

Lucier od sześćdziesięciu lat jest przede wszystkim kompozytorem rezonujących przestrzeni, badającym jak dźwięk zachowuje się w różnych pomieszczeniach, a także jak je współtworzy. Swego czasu na FMA prowadziliśmy warsztaty poświęcone jednej z jego najważniejszych kompozycji, I Am Sitting In A Room (w

tyłem do p r z o d u

f e s t i w a l 5.12-13.12 osiedle jazdów  
m y ś l i  
5. a b s t r a k c y j n e j

linku poniżej), w której fragment mowy nagrywany i odtwarzany w kółko (tzn. najpierw nagrywasz siebie, potem odtwarzasz nagranie i je nagrywasz, potem odtwarzasz i nagrywasz nagranie nagrania itd. ) wydobywa z danej przestrzeni właściwe jej częstotliwości dudnień.

<https://www.youtube.com/watch?v=fAxHILK3Oyk>

[Polecam wykonanie I Am Sitting In A Room jako domowe ćwiczenie - wystarczy np. dwa telefony komórkowe. Co znamienne, utwór bardzo popularny w trakcie pandemicznych lockdownów (nagle pojawił się wysyp nowych realizacji).]

Jesteśmy przy Solatorium, jednym z tych miejsc, w których na Jazdowie można się zamknąć , by doładować akumulatory. To także mały mikroklimat, ekosystem w słoju. Diuna to opowieść także o tworzeniu mikroklimatów i próbach kształtowaniu ekosystemów (w świecie Franka Herberta stosuje się np. „planetarną kontrolę pogody”) - komory pozaprzestrzenne też są de facto takimi zamkniętymi systemami, a myślenie o nich wiele zawdzięcza przemianie myślenia o przestrzeni w dobie podbojów kosmosu.

[Zastanów się jaką relację chciał(a)byś, żeby twoja komora utrzymywała z zewnętrznym światem. Jakie dźwięki miałyby przenikać z zewnątrz? Co mogłoby się przedostawać na zewnątrz?]

A jeśli chcecie posłuchać i obejrzeć więcej o Shelter i twórczości Luciera, to zapraszam tutaj:

<https://youtu.be/kQcW55qFcyA?t=887>

### #3

Jesteśmy przy Ambasadzie Muzyki Tradycyjnej, jednym z miejsc Jazdowa, które (jeśli akurat nie ma pandemii) rozbrzmiewa dźwiękami muzyki. Ale muzycy grają tu niekiedy też na świeżym powietrzu, choćby w ogrodzie. To jedno z tych miejsc, gdzie muzyka grana „wewnątrz” oraz „na zewnątrz” łączą się i przenikają.

[Stań na werandzie i wsłuchaj się w pejzaż dźwiękowy osiedla. Poznaj go własnymi uszami. Skoncentruj się najpierw na brzmieniu własnego oddechu. Następnie znajdź dźwięk, który Ciebie zainteresuje i skoncentruj się na nim.]

**f e s t i w a l** **5.12-13.12 osiedle jazdów**  
**m y ś l i**  
**5. a b s t r a k c y j n e j**

Całe osiedle odizolowane jest od miasta na kilka sposobów. Od Al. Ujazdowskich oddziela je park, od ul. Wiejskiej pas ambasad, a od Czerniakowa – skarpa. Osiedle tworzy przestrzeń zdawałoby się oddzieloną od reszty miasta niewidzialnym kloszem, niedostrzegalną otuliną, która sprawia, że jako całość funkcjonuje jako rodzaj schronu od miejskiego zgiełku. I dlatego właśnie ciekawe jest zestawienie Jazdowa z futurystycznymi koncepcjami architektury i urbanistyki lat 60. i 70. z nurtu tzw. bubbleecture.

Ojcem tej architektury był Buckminster R. Fuller, architektoniczny wizjoner, który w okresie międzywojnia doszedł do wniosku, że radio powinno fundamentalnie zmienić nasze myślenie o przestrzeni. Dom miał się stać nowym typem schronienia, kapsułą, statkiem kosmicznym. Fullera szczególnie interesowały nowoczesne tworzywa oraz formy kopuł oraz kul. W tym połączeniu zawierała się jego wizja przyszłej architektury.

Zob. np.

[https://cinqpoints.com/en/blog/18\\_Richard-Buckminster-Fuller](https://cinqpoints.com/en/blog/18_Richard-Buckminster-Fuller)

<https://www.architecturaldigest.com/gallery/buckminster-fuller-architecture>

Fuller współpracował przy jednym z projektów m.in. z Walterem Birdem, prekursorem nadmuchiwanym struktur, wykorzystywanych w czasie II wojny światowej jako „widmowe armie” balonowych czołgów, które miały zmylić niemieckie wojska. Lata 60. przyniosły prawdziwy boom nadmuchiwanej architektury, w znacznej mierze spowodowany poszukiwaniem rozwoju zastosowań nowych tworzyw w kontekście podboju kosmosu.

[Pomyśl, w jaki sposób chciałabyś wchodzić w interakcje ze ścianami swej komory, czy chciałabyś się od niej odbijać? Zaplątywać się w nią? Zawijać? Zastanów się nad tym również z perspektywy dźwiękowej.]

Plastikowe przestrzenie przybierały formę idei przykrycia kopuła całych dzielnic, jak i drobnych ekosystemów (zob. np. Oasis no 7 Hans-Roecker-Co w linku poniżej, myślenie bliskie Diunie), zarówno nadmuchiwanym przestrzeni gier lub zabaw (zob. np. prace kolektywu Ant Farm w linku niżej), jak i indywidualnych „baniek”, tworzących np. osobistą pracownię (Hans Hollein, zob. poniżej w linku).

[https://i2.wp.com/www.we-make-money-not-art.com/wow/OaseSEVENPIr70t2xo1\\_1280.jpg?w=940](https://i2.wp.com/www.we-make-money-not-art.com/wow/OaseSEVENPIr70t2xo1_1280.jpg?w=940)

<http://hiddenarchitecture.net/inflatocookbook/>

tyłem do p rz o d u

f e s t i w a l      5.12-13.12 osiedle jazdów  
m y ś l i  
5. a b s t r a k c y j n e j

<https://archinect.com/features/article/150057955/screen-print-66-hans-hollein-s-mobile-office-and-the-new-workers-reality>

Dzisiaj w dobie pandemii covid-19 z powrotem wraca się do projektów „bańkowej architektury”, zwłaszcza w kontekście obejmowania kokonem osobistej przestrzeni jednostki.

[Spróbuj wykonać poniższą, XIII medytację dźwiękową Pauline Oliveros]

Energy Changes (For Elaine Summers' movement meditation, Energy Changes)

Listen to the environment as a drone. Establish contact mentally with all of the continuous external sounds and include all of your own continuous internal sounds, such as blood pressure, heart beat and nervous system. When you feel prepared, or when you are triggered by a random or intermittent sound from the external or internal environment, make any sound you like in one breath, or a cycle of like sounds. When a sound or a cycle of sounds, is completed re-establish mental connection with the drone, which you first established before making another sound or cycle of like sounds.

#### #4

<https://matmos.bandcamp.com/album/plastic-anniversary>

[Do lektury poniższego materiału polecam jeden z kawałków z powyższego albumu grupy Matmos, który został w całości nagrany przy pomocy dźwięków rozmaitych plastików. Zastanówcie się raz jeszcze nad tworzywami, z jakich chcielibyście budować swoje komory.]

Jednym z moich ulubionych miejsc na Jazdowie jest znajdująca się tuż obok altanka. To taka dodatkowa przestrzeń – nie domek, ale miejsce, w którym można się schować, choćby przed deszczem. Latem, gdy w np. w Ambasadzie Muzyki Tradycyjnej zbiera się więcej osób, można w altanie spotkać niekiedy jakąś osobę ćwiczącą w pojedynkę przed próbą.

Altana tworzy rodzaj dodatkowej akustycznej bańki wewnątrz bańki osiedla, także na poziomie akustycznym, bo dźwięk wypełnia niewielką przestrzeń i odbija się od zadaszenia, a równocześnie można do niej zajrzeć do środka.

tyłem do p r z o d u

f e s t i w a l  
m y ś l i  
5. a b s t r a k c y j n e j  
5.12-13.12 osiedle jazdów

Myślę o niej jako przykładzie gier dźwiękowych z bańkową architekturą.

„Nadmuchiwana” architektura może posiadać bardzo ciekawą akustykę. Swego czasu z Grupą ETC realizowaliśmy projekt na krytych Basenach Inflancka. Rozpięty nad basenami balon tworzył szczególne warunki akustyczne, dźwięk częściowo przenosił się po suficie na drugą stronę – nie aż tak efektownie jak w niektórych kościołach, lub w nowożytnych komnatach przeznaczonych do podsłuchów, ale i tak niezłe.

Powróćmy na chwilę do diagramów komór pozaprzestrzennych w świecie Diuny – otóż ich ogólne kształty miały być związane z działaniem fizyki, a zwłaszcza astrofizyki w świecie przedstawionym (nie zagłębiajmy się w to teraz), natomiast ich profil umożliwiałyby być może podobne efekty akustyczne. Zob. poniżej.

[https://dune.fandom.com/wiki/No-room?file=Screenshot\\_2019-02-27-18-43-58-1.png](https://dune.fandom.com/wiki/No-room?file=Screenshot_2019-02-27-18-43-58-1.png)

Nowe materiały przyniosły rozwój nie tylko architektury, ale też i rzeźby. I tak w roku 1967 David Jacobs został p „pneumatycznych rzeźb dźwiękowych” (zob. poniżej). Równolegle zaczęła się kariera balonu jako instrumentu muzycznego, kariera, która wiedzie od neoawangard lat 60. (od George’a Maciunasa po np. Davida Behrmana), poprzez Anthony’ego Braxtona wykorzystującego dźwięki balonów jako oszczędną imitację dźwięków elektronicznych, aż po współczesną wirtuozerkę balonów Judy Danaway.

<http://www.davidjacobssculpture.com/work/sound-sculpture-1967-1973/emily-lowes-gallery-2014-video/>

<http://www.davidjacobssculpture.com/work/sound-sculpture-1967-1973/adelphi-university-2011-video/>

Jeśli chcecie więcej na ten temat polecam ten tekst:

<https://soundstudiesblog.com/2019/04/22/play-against-levity-experimental-music-and-the-latex-balloon-part-two/>

[Zastanów się: gdybyś mógł wymyślić własne nowe tworzywo, z którego byłaby zbudowana Twoja własna komora pozaprzestrzenna – jakie to tworzywo miałyby właściwości akustyczne? Jak kształtowałoby audiosferę komory?]

Współcześnie jednak odbywają się również koncerty grane z nadmuchiwanymi przestrzeniami (zob. link poniżej do projektu Anny McMichael), a nawet istnieje cały festiwal (Colourscape Music Festiwal), który w poszukiwaniu nietypowej akustyki odbywa się wewnątrz nadmuchiwanymi rzeźb. Co więcej, dzisiaj nadmuchiwane przestrzenie są niekiedy responsywnymi środowiskami, które mają mierzyć różne

tyłem do p r z o d u

f e s t i w a l 5.12-13.12 osiedle jazdów  
m y ś l i  
5. a b s t r a k c y j n e j

parametry i reagować na nie różnymi rodzajami dźwięków. Najlepszy przykład stanowią prace Marco Barottiego oraz kolektywu Plastique Fantastique. To środowiska dźwiękowe wyjęte żywcem z fantazji lat 60. i 70., które dziś wypełniają dźwięki generowane w odpowiedzi na ludzkie zachowania. W pracach tego typu Barotti oraz Plastique Fantastique starają się stworzyć wrażenie instalacji stanowiących żywe organizmy, pulsujące dźwiękami niczym oddechem – i zresztą jedna z ich prac, Breathing Volume bezpośrednio do tej metafory odsyła. Jeśli jednak wolicie prostsze technologicznie rzeźby dźwiękowe, na pewno pokochacie Harmonitrees Sky Macklay.

<https://www.annamcmichael.com/sound-bubble>

<https://www.marcobarotti.com/The-Pulse-Of-London>

<https://www.youtube.com/watch?v=18Ob2ApNip8>

[https://www.youtube.com/watch?v=QJKt5BJ\\_yOw](https://www.youtube.com/watch?v=QJKt5BJ_yOw)

## #5

Stoimy przy jedynym budynku dawnego Szpitala Ujazdowskiego, który w dalszym ciągu jest oddziałem szpitalnym – to Dzienny Oddział Psychiatrii. Szpital został założony w XVIII w. i odegrał kluczową rolę w uformowaniu charakteru dźwiękowego tego miejsca. To właśnie z powodu działalności wojskowego szpitala, władze rosyjskie oddzieliły Jazdów od Aleji Ujazdowskich parkiem, kreując szpitalowi otulinę, w której później, gdy został zniszczony, wybudowano powojenne osiedle

[Ćwiczenie z wyobraźni dźwiękowej:

spróbuj wyobrazić sobie pejzaż dźwiękowy szpitala wojskowego początku XX w. Na pewno kroki wojskowego obuwia, na pewno język rosyjski. To duży kompleks budynków (ponad 20), więc mimo że panuje tu cisza, to pewnie za murami przynajmniej niektórych budynków panuje krzątanie. Jeśli jest np. ciepłe lato (i otwarte okna), to pewnie można ją częściowo usłyszeć. Automobile są rzadkością, ale są dosyć głośne, po terenie szpitala pewnie kręcą się konie. Do tego od czasu do czasu jeździ wewnątrzszpitalna kolejka. Od strony Placu Na Rozdrożu mogą dobiegać dźwięki cerkwi. ]

tyłem do p r z o d u

f e s t i w a l  
m y ś l i  
5. a b s t r a k c y j n e j  
5.12-13.12 osiedle jazdów

Szpital na Jazdowie, który został rozbudowany pod koniec XIX w. stanowi przykład tego, jak w władze rosyjskie myślały o przestrzeni miejskiej – stanowił element całej mocno zmilitaryzowanej dzielnicy (nieopodal, za Placem na Rozdrożu, znajdowały się np. koszary lejbgwardii oraz wojskowe kasyno). Można powiedzieć, że o Jazdowie myślano wówczas jako miejscu schronienia i rekonwalescencji, także w wymiarze dźwiękowym. Założony park wyciszał teren szpitala odsuwając od niego gwarne miasto.

[Komora pozaprzestrzenna znajduje się poza czasem. Zastanów się jakie dźwięki i z jakiego czasu chciał(a)byś umieścić w swojej. Jakies dźwięki z przeszłości? Może jakieś dźwięki z przyszłości?]

<https://opencaching.pl/viewcache.php?wp=OP48C3>

[Niewiele dzisiaj zostało ze struktury szpitala, osiedle w zasadzie jej nie odzwierciedla. Zastanówcie się jaką strukturę powinny mieć Wasze komory pozaprzestrzenne. Przytoczone wcześniej przykłady zostały dobrane m.in. tak, żeby pokazać różne podejścia do tego typu struktur. Jaki model struktury komory by Wam najbardziej odpowiadał? Model tzw. matryoski? A może model paczki draży? Albo jakiś inny?]

## #6

Naszym kokonem i schronem są też dzisiaj oczywiście nasze słuchawki. Wiele napisano o tzw. efekcie walkmana, pierwszego urządzenia mobilnego na tyle, że ludzie zaczęli powszechnie chodzić zanurzeni we własne indywidualne przestrzenie dźwiękowe. Wśród koncepcji bubbleculture znajdziemy również rozmaite kaski, hełmy oraz inne przedmioty projektowane z myślą o indywidualnym użytkowaniu. Idea schronu sprowadzona na poziom jednostki oraz stroju.

Walter Pichler uważał, że w takim hełmie zawiera się idea „mobilnego pokoju” (seria Portable Living Room, zob. w linku), podobnie wspomniana już wcześniej pracowni Hans-Rausker-Co.

<http://www.moderndesign.org/2011/01/portable-living-room.html>.

<https://www.frieze.com/article/space-invaders>

Słuchawki dają nam ogromną władzę – wbrew temu co często się mówi możemy dzięki nim zamknąć nasze uszy, możemy zagłuszyć uporczywe wiercenie dwa piętra wyżej, czy dobiegającą zza ściany, znienawidzoną piosenkę.

tyłem do p r z o d u



f e s t i w a l 5.12-13.12 osiedle jazdów  
m y ś l i  
5. a b s t r a k c y j n e j

[Pomyśl jakie narzędzia nasłuchu chciał(a)byś mieć swojej komorze pozaprzestrzennej? Pomyśl też o przyszłych sposobach i narzędziach słuchania. W końcu komora będzie poza czasem...]

Dzisiaj indywidualne zanurzenie w dźwięki może oznaczać też pracę na pograniczach eksperymentalnego radia, form słuchowiskowych, spacerów dźwiękowych.

<https://soundcloud.com/incredibleworksofart/sets/janet-cardiff>

[Posłuchaj wybranego fragmentu pracy Janet Cardiff i spróbuj zsynchronizować swój krok z rytmem chodu artystki oraz podążać za jej instrukcjami w przestrzeni Jazdowa.]

## #7

W badaniach sound studies za jeden z najważniejszych kulturowo „schronów” dźwiękowych w kulturze XX w. uznaje się samochód. Ważne postaci sound studies (np. Karin Bijsterveld) zajmowały się tym, w jakiej mierze samochód funkcjonował w drugiej poł. XX w. jako wyciszona przestrzeń tzw. audio cocooning- co można przetłumaczyć np. jako „zanurzanie w dźwiękowej otulinie”. Niegdyś kluczową rolę w tym procesie odgrywało radio – natomiast dzisiaj biblioteki nagrań oraz udoskonalane brzmienia inteligentnych systemów wytłumiania hałasów oraz brzmienia projektowane specjalnie pod kątem brandingów poszczególnych marek oraz modeli.

(ps. Jeśli ktoś chciałby poczytać więcej na temat audiosfery samochodów, to odsyłam do numeru #37 „Glissanda”.)

Samochody to tylko najbardziej popularne obiekty-przestrzeni dźwiękowej izolacji. Znajdziemy liczne fascynujące przypadki wygłuszającego, czy też „schronowego” dizajnu choćby we współczesnych meblach – na czele z fotelami oraz biurkami.

<https://www.trendhunter.com/trends/noise-reducer>

<https://www.buzzi.space/acoustic-solutions/buzzibooth>

[Pomyśl jakie inne zaprojektowane przestrzenie wewnętrznych „dźwiękowych otulin” powinny znaleźć się w Twojej komorze pozaprzestrzennej. W jaki sposób powinna być umeblowana Twoja komora pozaprzestrzenna i jakie miałyby to przełożenie na jej akustykę?]

tyłem do p r z o d u

f e s t i w a l  
m y ś l i  
5. a b s t r a k c y j n e j

5.12-13.12 osiedle jazdów

Samochody otaczają Jazdów zewsząd, to ich brzmienia tworzą otaczający i przenikający osiedle szum. Ich obecność na osiedlu jest regulowana i stanowi powracający temat konfliktów. Podczas rezydencji „Glissanda” latem 2019 (a więc w letnim, niepandemicznym sezonie) na osiedlu słyszeliśmy całą szeroką paletę dźwięków automobili, łącznie z różnymi sygnałami służb. Prócz tego pojawiało się jednak znacznie więcej pojazdów – od rowerów i rolek po skutery (np. dowożące jedzenie) i elektryczne hulajnogi.

[Ćwiczenie: skup się na dźwiękach pojazdów przejeżdżających poprzez Jazdów oraz wokół osiedla. Ile rodzajów pojazdów jesteś w stanie rozróżnić po dźwiękach?]

## #8

Do odsłuchania:

<http://fma.waw.pl/krzak8/>

## #9

Była już mowa o Alvinie Lucierze i o tym, że w jego twórczości kluczowe znaczenie odgrywają rozmaite rezonujące przestrzenie. Za jego programowy utwór można uznać Chambers, piękną kompozycję tekstową, w której Lucier zachęca by wybrać sobie różne rezonujące przestrzenie, oraz różne zdarzenia dźwiękowe, a następnie popuścić wodze wyobraźni i tworzyć rozmaite zestawienia – np. z wykorzystaniem współczesnych możliwości rejestracji dźwięku. Np. tramwaje rozbrzmiewające w łazienkach (lub łazienkach), albo zestawienie pogłosu z różnych sal koncertowych z brzmieniami grot skalnych – a wszystko to dobiegające z małego głośnika włożonego do imbryczka... Oczywiście wymyślam teraz na poczekaniu, ale sam Lucier stworzył np. Nothing Is Real, kompozycję, w której Strawberry Fields Forever rozbrzmiewa z imbryczka umieszczonego wewnątrz fortepianu, albo np. utwór Heavier Than Air, gdzie dzięki napełnieniu balonów dwutlenkiem węgla można osiągnąć efekt precyzyjnego ukierunkowania dźwięku (który przemieszczając się poprzez np. przez balon z CO2 porusza się wolniej poprzez jego środek, tworząc rodzaj „akustycznej soczewki”).

[Chambers znakomicie nadaje się do gimnastyki wyobraźni. Zastanów się, jakie połączenie różnych środowisk dźwiękowych, przestrzeni akustycznych, czy po prostu zdarzeń dźwiękowych byłoby dla Ciebie ciekawe w wybranej przestrzeni Osiedla Jazdów, a także z jakich tego typu zestawień i połączeń chciał(a)byś zbudować audiosferę swojej komory pozaprzestrzennej.]

tyłem do p r z o d u

f e s t i w a l  
m y ś l i  
5. a b s t r a k c y j n e j

5.12-13.12 osiedle jazdów

Komora pozaprzestrzenna to idea wyobraźni nieskrępowanej, zawieszającej wiedzę, chociaż równocześnie jest wynalazkiem (i w świecie Diunypojawia się w momencie jak najbardziej zaczepionym w strumieniu czasu). Nic nie sugeruje, by umożliwił podróże w czasie, ale daje możliwość wyjścia z biegu jego rzeki i należy do technologii umożliwiających trwanie przeszłości.

[Pomyślcie zatem nie tylko o dźwiękach przeszłości oraz przyszłości, ale także o dźwiękach fikcyjnych, zamieszkujących krainy nieistniejące, czy wręcz o dźwiękach niemożliwych.]

## #10

Nagranie dźwiękowe:

<http://fma.waw.pl/laznia10/>

Powyższe nagranie zrobiłem na Jazdowie przed paroma dniami. Czy słyszeć na nim porę roku? Z pewnością słyszeć brak ludzi (choć nawet latem wieczorem w ciągu tygodnia na Jazdowie potrafi być pod tym względem równie cicho). Nie słyszeć na nim, że było naprawdę zimno, ale mam nadzieję, że da się rozszyfrować jesień po szuraniu wśród opadłych liści.

[Posłuchaj choćby fragmentu nagrania. Zastanów się nad tym jak to, co zarejestrował mikrofon różni się od Twojego doświadczenia audiosfery Jazdowa, zwłaszcza w trakcie ćwiczeń opartych na wsłuchiwaniu się w pejzaż dźwiękowy osiedla.]

Nagrywając miałem wrażenie, że jesienią Jazdów jest bardziej zdominowany przez szum Trasy Łazienkowskiej niż choćby latem. Brak innych dźwięków, które stanowiłyby przeciwagę, lub uzupełnienie dla dźwięków Trasy – na czele z ludźmi i ptakami. Miałem też wrażenie, że szum Trasy niesie się bardziej ponieważ nie ma liści na drzewach – które przecież częściowo go wygłuszają.

Wokół nagrań terenowych toczą się fascynujące dyskusje dotyczące etyki oraz statusu kompozycji budowanych w oparciu o fieldrecording, a także statusu samego dokumentu dźwiękowego oraz reprezentacji rzeczywistości, jaka wiąże się z zarejestrowanym materiałem. Pojawiają się np. głosy, że nagrania terenowe kreują „hiperrzeczywistość” tak jak malarski hiperrealizm. To co dla nas w tej chwili najistotniejsze, to że nagrania terenowe stanowią znakomity dźwiękowy budulec, z którego można w dowolny sposób budować audiosferę danego miejsca.

tyłem do p r z o d u

f e s t i w a l  
m y ś l i  
5. a b s t r a k c y j n e j  
5.12-13.12 osiedle jazdów

Dzisiaj bariery zbudowane z dźwięku stosuje się m.in. aby ograniczać hałas w morzach i oceanach (zob. link).

<https://www.continental-industry.com/en/solutions/fluid-handling/oil-gas-hoses/products/highlights/big-bubble-curtain-hose>

Mimo że we wrzuconym nagraniu dominuje szum samochodów, to jest to najwłaściwsze miejsce, by zwrócić uwagę na to, że często to właśnie fieldrecording odsłania przed nami obecność nieludzkich aktorów w danych miejscach. Nieludscy mieszkańcy Jazdowa to zarówno ptaki, czy pszczoły, jak i liczne psy, często w na spacerach z różnych miejsc Śródmieścia.

[Zastanów się nad obecnością nieludzkich mieszkańców w Twojej komorze pozaprzestrzennej oraz nad ich wpływem na audiosferę komory. Spróbuj słyszeć jako nieczłowiek. Nie możesz (?) zmienić zakresu swojego słuchu, zastanów się więc nad tym jak na inne sposoby można zbliżyć się do słuchania jako istota nieludzka.]

## #11

Kiedy w zeszłym roku zajmowaliśmy się z redakcją „Glissanda” audiosferą Jazdowa, świadectwem siły bariery dźwiękowej, jaką jest Trasa Łazienkowska stało się dla nas nasłuchiwanie odgłosów pobliskiego meczu Legii. W zasadzie jedynymi dźwiękami, które przebijały się przez ścianę szumu był wysoki ton głosu spikera. I choć pewnie sporą rolę odgrywa tu przebudowa samego stadionu przy ul Łazienkowskiej (jego akustyka znacznie się wtedy zmieniła), to ów prosty eksperyment uświadomił mi siłę barier zbudowanych z samego dźwięku.

Pod tym względem Jazdów jest nietypowy – wielkie projekty nastawione są współcześnie na wyciszenie całych dzielnic, jak np. w Hamburgu, gdzie miasto postanowiło przykryć głośną krajową drogę i odzyskać w ten sposób działki pod tereny zielone. Jazdów jest inny, tutaj to, co normalnie byłoby uznawane za nieznosny hałas zostało wykorzystane jako pozytywny budulec.

Być może więc w takim kierunku myślenia o kontroli dźwięku powoli zaczynamy zmierzać – aktywnym kształtowaniu mnogości dźwięków w miejsce dominującego dotychczas prostego wyciszenia i kanalizowania hałasu w „gorsze dzielnice”.

Z drugiej strony, w obrębie współczesnego sound artu można wyróżnić nurt nastawiony na problematyzowanie audiosfery bez konieczności operowania samym właściwym dźwiękiem. Same dźwiękowe bariery, architektura i dizajn dźwiękowej otuliny.

tyłem do p r z o d u

f e s t i w a l  
m y ś l i  
5. a b s t r a k c y j n e j  
5.12-13.12 osiedle jazdów

Ale pozostaje również model tworzenia podobnej przestrzeni wokół siebie po prostu przy pomocy praktyk pogłębionego słuchania. Możemy słuchać na wiele różnych sposobów – niektóre z nich stanowią rodzaj budowy prywatnego schronu. To np. jedno z możliwych podejść do praktyk głębokiego słuchania oraz medytacji dźwiękowych Pauline Oliveros – osvajanie danej przestrzeni oraz przekształcanie w jej rodzaj schronienia poprzez głębokie zanurzenie w audiosferze danego miejsca.

[Spróbuj wykonać poniższą, XVII medytację dźwiękową Pauline Oliveros]

Ear Ly (For Kenneth Gaburo's NMCE)

1. Enhance or paraphrase the auditory environment so perfectly that a listener cannot distinguish between the real sounds of the environment and the performed sounds.
2. Become performers by not performing.

## #12

[https://www.youtube.com/watch?v=8j28LZbD\\_7A](https://www.youtube.com/watch?v=8j28LZbD_7A)

Czy bańkowe myślenie i bubbleecture to faktycznie również przyszłość, choćby przejściowa, koncertów muzyki popularnej? The Flaming Lips, którzy wykorzystują bańkę w występach od ponad dekady – wokalista Wayne Coyne przetacza się w niej po widowniach przynajmniej od roku 2009.

Przyzwyczailiśmy się do wszechobecności oraz dominacji metaforyki baniek społecznych, przeciwstawianych szerszym grupom społecznym. Tymczasem pandemia ożywiła metaforę bańki jako przestrzeni osobistej, wzmacniając powrót do idei utopijnej, „pneumatycznej”, czy też „nadmuchiwanej” architektury lat 60. i 70. A to wszystko to przecież środowiska dźwiękowe, otwarte zarówno na to, by wypełniać je dźwiękami, jak i by wykorzystywać jako instrumenty.

Ale metafora bańki w jest coraz bardziej istotna nie tylko w kontekście praktyk życia społecznego, lecz również rozmaitych procesów zachodzących w środowisku. Poniżej przykład poważnych zastosowań badań dźwięku tworzącego się w bańkach w cieczach – zwłaszcza w oceanach.

<https://www.youtube.com/watch?v=D9GGz3UYdyI>

I dlatego właśnie szukajmy bańki myślenia utopijnego, wykraczającego poza czas – przechodząc od schronów do komór pozaprzestrzennych i innych wykwitów fantastyki lub futurystyki.

[Czas na ostatnie zadanie, czy raczej prośbę. Podczas tego spaceru zadaliśmy Tobie / Wam szereg szereg pytań dotyczących charakterystyki Waszych wizji audiosfery specjalnego schronu, komory pozaprzestrzennej. Nie musicie odpowiadać na wszystkie te pytania, ale jeśli udzielicie odpowiedzi na choćby kilka z nich, zostaną one później poddane analizie i opracowane. Bardzo ucieszą nas rysunki. Oto raz jeszcze wspomniane pytania, zebrane w jednym miejscu:

- Zastanów się jaką relację chciał(a)byś, żeby twoja komora utrzymywała z zewnętrznym światem. Jakie dźwięki miałyby przenikać z zewnątrz? Co mogłoby się przedostawać na zewnątrz?
- Pomyśl, w jaki sposób chciałabyś wchodzić w interakcje ze ścianami swej komory, czy chciałabyś się od niej odbijać? Zaplątywać się w nią? Zawijać? Zastanów się nad tym również z perspektywy dźwiękowej.
- Zastanówcie się raz jeszcze nad tworzywami, z jakich chciałbyście budować swoje komory. Zastanów się: gdybyś mógł wymyślić własne nowe tworzywo, z którego byłaby zbudowana Twoja własna komora pozaprzestrzenna – jakie to tworzywo miałyby właściwości akustyczne? Jak kształtowałyby audiosferę komory?
- Komora pozaprzestrzenna znajduje się poza czasem. Zastanów się jakie dźwięki i z jakiego czasu chciał(a)byś umieścić w swojej. Jakies dźwięki z przeszłości? Może jakieś dźwięki z przyszłości?
- Zastanówcie się jaką strukturę powinny mieć Wasze komory pozaprzestrzenne. Przytoczone wcześniej przykłady zostały dobrane m.in. tak, żeby pokazać różne podejścia do tego typu struktur. Jaki model struktury komory by Wam najbardziej odpowiadał? Model tzw. matrioszki? A może model paczki draży? Albo jakiś inny?
- Pomyśl jakie inne zaprojektowane przestrzenie wewnętrznych „dźwiękowych otulin” powinny znaleźć się w Twojej komorze pozaprzestrzennej. W jaki sposób powinna być umeblowana Twoja komora pozaprzestrzenna i jakie miałyby to przełożenie na jej akustykę?
- Zastanów się, jakie połączenie różnych środowisk dźwiękowych, przestrzeni akustycznych, czy po prostu zdarzeń dźwiękowych byłoby dla Ciebie ciekawe w wybranej przestrzeni Osiedla Jazdów, a także z jakich tego typu zestawień i połączeń chciał(a)byś zbudować audiosferę swojej komory pozaprzestrzennej. Pomyślcie zatem nie tylko o dźwiękach przeszłości oraz przyszłości, ale także o dźwiękach fikcyjnych, zamieszkujących krainy nieistniejące, czy wręcz o dźwiękach niemożliwych.
- Zastanów się nad obecnością ludzkich mieszkańców w Twojej komorze pozaprzestrzennej oraz nad ich wpływem na audiosferę komory.

f e s t i w a l **5.12-13.12 osiedle jazdów**  
m y ś l i  
5. a b s t r a k c y j n e j